

665
Jedną z form społecznego uznania najbardziej wybitnych twórczych osiągnięć, służących naszemu miastu, regionowi i krajowi — są przyznawane coroczne nagrody miasta Krakowa znanym i cenionym artystom i działaczom kulturalnym. Właśnie dzisiaj w tradycyjnym okresie Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy, w Urzędzie m. Krakowa zostaną owe nagrody uroczystie wręczone, a otrzymają je: ZOFIA JAREMOWA, WIESŁAW BIAŁOWAŚ, HENRYK HERMANOWICZ, JAN JARGON, ZYGMUNT KONIECZNY, JAN NOWICKI, ANDRZEJ PIETSCH, JAN SZANCENBACH, TADEUSZ ŚLIWIAK i EDWARD WALIGÓRA.

Świat bajki, wyobraźni, dziecięcego postrzegania rzeczywistości. Ten świat zamyka się w granicach kolorowego pejzażu wypełnionego fantastycznymi wydarzeniami, baśniowymi postaciami.

Jedną z dziedzin twórczości posiadającej ogromne możliwości kształtowania wrażliwości i wyobraźni dziecka jest teatr lalkowy. Poprzez różnorodność form plastycznych, muzycznych i środków teatralnych może on przekazać rozwijającemu się, poznającemu świat dziecku owe pierwsze prawdy o wartościach dobra i zła.

Od „Baśni o pięciu braciach” po stylową, muzyczną adaptację „Janka Muzykanta”, od dalekiej Białorusi Zachodniej po ulicę Skarbową w Krakowie, od wzorów Obrazcowa po oryginalny kształt plastyczny stworzony przez Skarżyńskich i Mikulskiego... — długo by można wliczać owe odcinki składające się na historię Teatru Lalki i Aktora „Groteska”, jednej z najwybitniejszych scen lalkowych w Polsce. Od 25 lat prowadzi ten teatr...



ZOFIA JAREMOWA — z wykształcenia plastyczka i reżyser teatralny, z zamiłowania — wielka postać polskiego teatru, z funkcji — dyrektor i kierownik artystyczny „Groteski”. Pierwszy jej kontakt z teatrem lalkowym przypada na lata wojny, kiedy to pod auspicjami Obrazcowa organizuje na Białorusi Zachodniej, pierwszy polski teatr lalkowy. W 1949 roku zostaje dyrektorką „Groteski” i po dziś dzień prowadzi tę oryginalną scenę.

★
Sława, dobra krytyka — to tylko mit i blichtr, jakie powierzchownie zwykliśmy kojarzyć z zawodem aktora. Tymczasem istnieje w tej sztuce najwyraźniej zaznaczona i piekielnie trudna do przekazania dwoistość osobowości — aktora i odtwarzanej postaci. Uniwersalizm dramaturgii często zakłada konieczność różnorodnej interpretacji roli, zależnej od czasu, warunków politycznych, kulturowych. Od aktora zależy, czy owa interpretacja będzie tylko rekonstrukcją literackiego prototypu, czy też wzbogaconą o indywidualne odczytanie artysty — przekształci się w postać, z której postawą, problemami i zachowaniami jako widzowie będziemy mogli się utożsamiać.

Teatr ma być miejscem dyskusji o ludzkich małych i wielkich dramatach, aktor — ich uosobieniem. Ale równocześnie tenże aktor chce i musi być artystą, który przekazuje widzowi przede wszystkim własne widzenie i oceny świata. Nie ilustruje ich, „nie odgrywa”, ale — po prostu tworzy. Dopiero kreacja aktorska i sztuka teatralna pobudza w nas samokrytyczne refleksje, zmusza do autooceny.